

Nag, 16

Hardcore to ży cie muzyka to dodatek
Ży cie po ś mierci znane z notatek
Tych co tam byli i jakoś przeżyli
Gdzie teraz są gdzieś się zaszyli
Bo byli widzieli chcieli tu zostać
Było ich mnżstwo chcieli się dostać
Na pałacowe pokoje
Ja jestem tu i caly czas tu stoję
Czy się boję - hmmm, dziwne pytanie
Dziwne bo nie ma odpowiedzi na nie
A w bramie kupisz bilet na Marsa
Czy ja wiem - nie to nie farsa
Hardcore to wojna bardzo uniwersalna
Hardcore to wypowiedź bardzo indywidualna
Hardcore to siła nieobliczalna
Dla wielu ludzi po prostu nieosiągalna
Prawdziwy hardcore to ten drugi dzień
Dzień w ktżym człowiek wygląda jak cień
Chcesz kupić golda bo nie mam na worek
Siano już jest a w mieście kurwa korek
Czyli wtorek środa tygodnie i miesiące
Ty chyba zapomniałeś jak wygląda słońce
Jest żłe świeci jest wiesz gorące
To dzięki niemu coś jeszcze rośnie na tej łą
A kolega zapala jest płomień i te inne
Koleżanki się nagle zrobiły niewinne
Hardcore to wojna bardzo uniwersalna
Hardcore to wypowiedź bardzo indywidualna
Hardcore to siła nieobliczalna
Dla wielu ludzi po prostu nieosiągalna
Hardcore to beton osiedla nienawiści
Kontakt z przyrodą to zapach zakazanych liści
Sto procent zawiści są siedzi się kochają
I przez cały czas sobie dupy obrabiają
Oni znają ży cie z dziennika TV
Ten typ ludzi nigdy nie śni
Bo piją non - kurwa - stop
Niewiele im potrzeba żeby wejść na top
Więc żłob razem z nimi tylko na to cię stać
Teraz już wiem że lepiej z boku stać
Może jeszcze powiesz że mam się ciebie bać
Może jeszcze powiesz że mam się ciebie bać
Hardcore to wojna bardzo uniwersalna
Hardcore to wypowiedź bardzo indywidualna
Hardcore to siła nieobliczalna
Dla wielu ludzi po prostu nieosiągalna
Hardcore to ży cie muzyka to dodatek
Ży cie po ś mierci znane z notatek
Tych co tam byli i jakoś przeżyli
Gdzie teraz są gdzieś się zaszyli
Bo byli widzieli chcieli tu zostać
Było ich mnżstwo chcieli się dostać
Na pałacowe pokoje
Ja jestem tu i caly czas tu stoję
Czy się boję - hmmm, dziwne pytanie
Dziwne bo nie ma odpowiedzi na nie
A w bramie kupisz bilet na Marsa
Czy ja wiem - nie to nie farsa
Hardcore to wojna bardzo uniwersalna
Hardcore to wypowiedź bardzo indywidualna
Hardcore to siła nieobliczalna
Dla wielu ludzi po prostu nieosiągalna
Prawdziwy hardcore to ten drugi dzień
Dzień w ktżym człowiek wygląda jak cień

Chcesz kupić golda bo nie mam na worek
Siano już jest a w mieście kurwa korek
Czyli wtorek iroda tygodnie i miesiąc
Ty chyba zapomnieliś jak wyglądasz o co ci chodzi
Jest i o co ci chodzi te wieci jest wiesz gorczyce
To dzięki niemu co jeszcze rośnie nie na tej i
A kolega zapala jest pomimo i te inne
Koleżanki siła nagle robią niewinne
Hardcore to wojna bardzo uniwersalna
Hardcore to wypowiedź bardzo indywidualna
Hardcore to siła a nieobliczalna
Dla wielu ludzi po prostu nieosiągalna
Hardcore to beton osiedla nienawistni
Kontakt z przyrodą to zapach zakazanych liści
Sto procent zawiści siedzi siła kochają
I przez cały czas sobie dupy obrabiają
Oni znają i życie z dziennika TV
Ten typ ludzi nigdy nie i
Bo piją non - kurwa - stop
Niewiele im potrzeba aby wejść na top
Więc i ob razem z nimi tylko na to ci stać
Teraz już wiem i lepiej z boku stać
Może jeszcze powiesz i mam siła cię bać
Może jeszcze powiesz i mam siła cię bać
Hardcore to wojna bardzo uniwersalna
Hardcore to wypowiedź bardzo indywidualna
Hardcore to siła a nieobliczalna
Dla wielu ludzi po prostu nieosiągalna